

Dr hab. Danuta Kowalewska, prof. UMK  
Instytut Literatury Polskiej  
ul. Fosa Staromiejska 3  
87-100 Toruń

UNIWERSYTET WARSZAWSKI  
WYDZIAŁ POLONISTYKI  
wpłynęło dnia 15.04.2019r



**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Agnieszki Ochenkowskiej  
pt. *Józef Morelowski jako poeta późnego oświecenia. Próba monografii*  
przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Zofii Rejman–Pietrzykowskiej  
w Instytucie Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego**

Józef Morelowski (1777–1845), jezuita i pisarz pogranicza epok, czynny literacko przez blisko pół wieku, nie należy dziś do typowych twórców zapomnianych. Miejsce w świadomości polonistycznej rodaków zapewniły mu debiutanckie *Treny na rozbiór Polski* oraz przynależność do Akademii Połockiej. Obcy szerszej publiczności pisarz późnego oświecenia – co znalazło wyraz w edycji jego wierszy w serii „Zapomniani Poeci Oświecenia”<sup>1</sup> – jest reprezentantem ośrodka jezuickiego nazwanego przez Elżbietę Aleksandrowską „rezerwatem połockim”<sup>2</sup>. Do mniej znanych, ale nadal odnotowywanych w historycznoliterackich syntezach utworów pisarza zaliczyć można poematy *Wiersz o Wołyniu* i *Nowa Polaszczyna*, dzięki pracy Doktorantki wprowadzone ponownie do naukowego dyskursu. Teksty pisarza długo nie wydawały się atrakcyjnym materiałem badawczym. W ostatnich latach ukazały się jednak *Prawidła wierszopiskie i kaznodziejskie* (oprac. i wstęp. M. Nalepa i G. Trościński, Kraków 2013) i kilka artykułów badaczy związanych głównie ze środowiskiem Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Umiarkowane zainteresowanie spuścizną pisarza, proporcjonalnie w stosunku do popularności i uznania, którym cieszył się za życia, potwierdza bibliografia dołączona do umieszczonego w tomie trzecim *Pisarzy polskiego oświecenia* biogramu Morelowskiego autorstwa Aleksandrowskiej, notabene nie odnotowanego przez Autorkę rozprawy.

<sup>1</sup> *Wiersze Józefa Morelowskiego*, wydanie i wstęp opracowała E. Aleksandrowska, Wrocław 1983.

<sup>2</sup> E. Aleksandrowska, *Józef Morelowski (1777-1845)*, [w:] *Pisarze polskiego oświecenia*, pod red. T. Kostkiewiczowej i Z. Golińskiego, t. 3, Warszawa 1996, s. 53.

Doktorantka znacznie ją poszerzyła, wprowadzając nowsze artykuły naukowe i monografie (prace Aleksandrowskiej, Piotra Żbikowskiego, Marka Nalepy, Zofii Rejman, Agaty Demkowicz, Wiesława Pusza, Jacka Wójcickiego, Martyny Deszczyńskiej). Badaczy zajmuje biografia jezuita, jego poetycki debiut i związki z Rosją, recepcja twórczości i działalność pedagogiczna. Opracowanie całego dorobku pisarza pozostawało dotąd postulatem badawczym. Do jego spełnienia przyczynią się zapewne ustalenia pani mgr Agnieszki Ochenkowskiej. Formuła tytułowa recenzowanej rozprawy zapowiada ambitny zamiar stworzenia zarysu monografii twórczości „przypomnianego poety”<sup>3</sup> – nikt wcześniej nie odważył się na tak szeroko zakrojony projekt.

Doktorantka włożyła wiele wysiłku i inicjatywy poznawczej aby sprostać podjętemu zadaniu. Lektura liczącego prawie 500 stron wydruku komputerowego dowodzi, że mamy do czynienia z samodzielnym osiągnięciem naukowym, w którym wykorzystała w sposób uczciwy i przemyślany fragmenty wskazanych w przypisach i bibliografii opracowań.

Zamierzeniem Autorki jest usystematyzowanie polsko– i rosyjskojęzycznej spuścizny Morelowskiego (również rękopiśmiennej i znanej jedynie w dziewiętnastowiecznych przekazach) oraz wpisanie jej w panoramę zjawisk, charakterystycznych dla literatury i kultury przełomu dwóch epok: oświecenia i romantyzmu. Pani Ochenkowska śledzi właściwe jezuita rozumienie wybranej przez niego roli pisarza, ustala cechy stanowiące o swoistości jego twórczości oraz wskazuje miejsce, jakie zajmował we własnym środowisku zakonnym. Inicjatywę Doktorantki trzeba powitać z uznaniem. Swoją pracą wpisuje się ona w realizację postulatu Wiesława Pusza, sformułowanego ćwierć wieku temu w artykule *Literatura późnego oświecenia. Rejestr zadań* („Pamiętnik Literacki” 1993, z. 2). Sugeruje on opisanie dorobku mniej znanych i niedocenianych literatów spod znaku *minorum gentium*, ze szczególnym zwróceniem uwagi na wtórność bądź polemiczność ich spuścizny wobec literackich kanonów epoki. Opracowanie twórczości zapomnianych pisarzy z pogranicza pozwala na odtworzenie jej pełniejszego obrazu. Dzięki takim pracom jak recenzowana rozprawa powoli znikają białe plamy na mapie późnego oświecenia. Autorka ma świadomość faktu, że zajęła się dorobkiem zawierającym niedociągnięcia warsztatowe, nie próbuje więc nachalnie go dowartościować. Modyfikuje jedynie oceny, które nie pokrywają się z jej ustaleniami (opinie Marka Nalepy, zaproponowana przez Władysława Włocha interpretacja *Trenów*). Do Morelowskiego ma stosunek osobisty, ale zachowuje odpowiedni dystans, wystarczający do rzetelnej oceny jego tekstów, niepozbawionych wszakże walorów literackich.

---

<sup>3</sup> Zob. B. Burdziej, *Józef Morelowski – przypomniany poeta oświecenia*, „Przegląd Powszechny” 1985, nr 7–8.

Kompozycja pracy jest właściwa i charakterystyczna dla studiów historycznoliterackich. Składa się ze wstępu, 7 rozdziałów o różnej objętości, zakończenia, dodatków (odnoszących się do nieznanych tekstów Józefa Morelowskiego), bibliografii oraz spisów: ilustracji, tabel i wykresów. Walorem rozprawy jest część ilustracyjna, zawierająca fotografie wybranych rękopisów jezuity. Z wymienionych stron objętości zasadniczy tekst obejmuje zatem 350. Podstawą źródłową pracy są utwory literackie Morelowskiego, napisane w języku polskim i rosyjskim, uzupełnione o przechowywaną w Bibliotece Narodowej w Petersburgu korespondencję poety z lat 1812–1816 z urzędnikiem carskim Konstantym Fiodorowiczem Kałajdowiczem. Bibliografia, obejmująca wybrane pozycje, jest dość obszerna a wykorzystane źródła wartościowe. Lepiej byłoby jednak zestawić wszystkie pozycje i starannie je opisać (w opisach bibliograficznych zdarzają się usterki i niekonsekwencje). Gdyby Autorka zdecydowała się na druk rozprawy, co wydaje się bardzo pożądane, warto umieścić w bibliografii również jej prace o Morelowskim, opublikowane na przykład w wieloautorskiej monografii *Motyw miłości w wybranych tekstach literackich i innych dziecinach kultury* (Lublin 2018).

Przyjęty porządek prezentacji poszczególnych zagadnień ułatwia lekturę całości. Wstęp i pierwszy rozdział, zatytułowany *Józef Morelowski i problemy kultury jezuityzmu w Akademii Połockiej 1812–1820*, mają charakter wprowadzający. W zamierzeniu Autorki przygotowują czytelnika do lektury pracy. Pani mgr Ochenkowska skupia się na informacjach, które wykorzystuje w partiach analitycznych. Przybliża cel, metody pracy – od alegorezy (rozdział o *Trenach*), poprzez komparatystykę (*Pieśni*), badania porównawcze (rozdział o twórczości „rosyjskiej”) do hermeneutyki wartości, teorii nowoczesnej biografistyki i historii myśli religijnej – oraz zakres wykorzystanych źródeł. Dokonuje przeglądu literatury przedmiotu, wskazując problemy recepcji i trudności, z jakimi stykali się w przeszłości i nadal stykają edytorzy utworów Morelowskiego, i formułuje postulaty badawcze. Sam wstęp nie jest zbyt obszerny, należy jednak zaznaczyć, że każdy kolejny rozdział zawiera wprowadzenie, sytuujące omawianą w nim problematykę w rozległym kontekście literackim i kulturowym. Poznajemy kolejne szczeble kariery zakonnej Morelowskiego, miejsca pracy, nadzieje i zawody pisarza, działalność pedagogiczną, galerię uczniów oraz teksty, które łączono z określonymi wydarzeniami i osobami. Autorka pracy w sfunkcjonalizowanym wywodzie szkicuje i wyznacza najważniejsze kierunki podejmowanych przez niego prac literackich, starając się wyłowić cechy charakterystyczne dla generacji „kontynuatorów” (stosunek do Napoleona i Aleksandra I, nadzieje na wskrzeszenie Polski pod berłem cara). Bardzo wnikliwie

rekonstruuje powolne odkrywanie Morelowskiego, próby wartościowania jego dorobku i zakwalifikowania do określonej formacji. Słusznie konstataje, że wszystkie aktywności Morelowskiego wpisują się w politykę Towarzystwa Jezusowego.

Dominantą drugiego rozdziału *Działalność akademicka – „Prawidła poezji” i „Krótkie prawidła o robieniu kazań”* jest aktywność nauczycielska Morelowskiego i jego twórczość naukowa. Doktorantka próbuje ustalić miejsce pisarza wśród teoretyków dwóch epok: oświecenia i rodzącego się wówczas romantyzmu. Odwołuje się zarówno do Arystotelesa, jak i Franciszka Ksawerego Dmochowskiego oraz Euzebiusza Słowackiego. Trafnie zauważa, że „wykłady jezuita stanowią ciekawy przykład prowadzenia nauczania przez jezuickie placówki edukacyjne, a zarazem – kolejne świadectwo historyczne czasów późnego oświecenia” (s. 111). Trzeba zgodzić się z opinią Doktorantki, że zaletą wykładów Morelowskiego, odtworzonych na podstawie notatek sporządzonych przez jednego z jego słuchaczy, jest dostosowanie ich treści do poziomu studenta połockiej uczelni. To bardzo nowoczesna i dotychczas mało eksponowana cecha pisarza jako nauczyciela akademickiego i wychowawcy.

Rozdział trzeci *Alegoria jako element organizujący strukturę „Trenów na rozbiór Polski”* przynosi analizę wymienionego wyżej bloku tekstów. Zaproponowana przez Autorkę interpretacja ogniskuje się wokół pojęcia alegorii i alegorezy, która posłużyła jej do zbadania nierozpatrywanych do tej pory fragmentów cyklu, i finalnie pozwoliła na zrozumienie głębokich sensów dzieła. Pani Ochenkowska ujawnia oświeceniowy sposób pojmowania alegorii i ukazuje przykłady, których nie znajdziemy u innych porozbiorowych twórców. Zaletą tej części pracy jest dostrzeżenie przez Badaczkę nowych, nieznanych w tym rodzaju literatury alegorii ojczyzny i Polaków. W przyjętej przez nią perspektywie *Treny* jawią się nie tylko jako zbiór dokumentujący ważne przemiany w świadomości społeczno–narodowej Polaków po utracie niepodległości, ale dzieło wartościowe pod względem artystycznym.

Rozdział czwarty *Problemy przekładu poetyckiego – „Wolne naśladowanie Ksiąg Horacjuszowych”*, podobnie jak inne segmenty rozprawy, zawiera obszerny kontekst historycznoliteracki, przywołany w celu określenia zależności między oryginałem a „wolnym naśladowaniem” rzymskiego poety. Pani Ochenkowska, pochylając się nad dokonanymi przez Morelowskiego tłumaczeniami *Pieśni* Horacego słusznie sygnalizuje trudności z wyznaczeniem w okresie staropolskim i w oświeceniu ostrych granic między przekładem, imitacją czy adaptacją. Świadczą o tym przywołane przez nią liczne przykłady. Dlatego rezygnuje z dociekań na temat stopnia wierności tłumaczenia na rzecz sposobu i celu

wykorzystania przez późnooświeceniowego poetę horacjańskiego wzorca. Udowadnia, że Horacy był dla Morelowskiego przewodnikiem na drodze do narodowej poezji.

W rozdziale piątym *Wobec twórczości poetów późnego oświecenia – „Pieśni”* Doktorantka tropi miejsca wspólne Morelowskiego i innych autorów ostatniej fazy Wieku Świata, wskazując za każdym razem na pewną samodzielność i oryginalność jezuitę. Samo wyselekcjonowanie grona autorów, połączonych nie tylko datami urodzenia, ale i wspólnymi dylematami, preferencjami oraz upodobaniami estetycznymi i literackimi (Alojzy Feliński, Kajetan Koźmian, Ludwik Osiński, Franciszek Wężyk, Tomasz Kantorbery Tymowski i Jan Paweł Woronicz), wymagało od niej sporego wysiłku, zważywszy na to, że w trzecim tomie *Pisarzy polskiego oświecenia* znajdziemy czterdzieści biogramów twórców, często wydobytych z literackiego lamusa. Wszyscy oni, choć otwarci na nowe tendencje literackie, skrzepowani byli konwencjami epoki, która ich ukształtowała. Za najważniejszą cechę odróżniająca Morelowskiego od innych poetów oświecenia porozbiorowego (myślę jednak, że nie wszystkich) mgr Ochenkowska uznaje przenikający jego utwory indywidualizm. Akcentowanie siły indywidualnych uczuć pozwala spojrzeć na poetę jako twórczego kontynuatora epoki stanisławowskiej.

Rozdział szósty *W kręgu czarnoleskiej „Muzy” – struktury gatunkowe poematów w całości* poświęcony jest kwestii sygnalizowanej w pracy wielokrotnie, a mianowicie paralelom między Józefem Morelowskim a Janem Kochanowskim (i jego licznymi kontynuatorami). Autorce udało się pokazać, w jakiś sposób Morelowski wykorzystuje czarnoleską tradycję w utworach, określanych jako „poematy” (*Faunus, Muza, Lutnia, Syreny, Do pióra, Do księgi, Dwa szczyty Parnasu rozdzielone między Horacym a Sarbiewskim, Sumnienie, Nowa Polszczyzna, Wiersz o Wołyniu, Chronologia książąt i królów polskich* oraz *Alcyd młody*). Doktorantka wykazała się umiejętnością historycznoliterackiej analizy prezentowanych tekstów, wydobywając ich aspekty stylistyczne i uwarunkowania historyczne. Rozważania komparatystyczne, prowadzone w tym rozdziale, pokazują źródła inspiracji księdza Morelowskiego i podejmowane przez niego próby dostosowania staropolskich i oświeceniowych wzorców do nowych warunków. Ujawnia się w tym miejscu coś, co moim zdaniem można określić mianem kreatywnego przetwarzania.

Rozdział siódmy *Oświeceniowy filozof w krzywym zwierciadle – „Epigramaty”* dotyczy udziału Morelowskiego w przeniesionym na grunt literacki sporze między akademikami połockimi i wileńskimi. Pani Ochenkowska komentuje w nim epigramaty Morelowskiego, w których atakuje on filozofię Wieku Świata. Rozdział, wyraźnie krótszy od

pozostałych, stanowi dopełnienie wcześniejszych rozważań Autorki. O tym, że jej zapał interpretacyjny nie gaśnie, świadczy dołączony do tekstu głównego *Appendix. Nieznane teksty Józefa Morelowskiego – poemat „Muza”, korespondencja i dramat „Józef”*. Autorka zaznacza, że głównym celem umieszczenia dodatku w pracy było zweryfikowanie nieprawdziwych sądów na temat domniemanego rusofilstwa poety i panegiryzmu *Muzy*. Warto podkreślić, że zamiar ten udało się jej zrealizować. Pani Ochenkowska pokazuje, że nieraz krytyka lub pochwała twórcy wynika z przyczyn pozaliterackich (przynależność do określonej formacji zakonnej czy uwikłanie w politykę).

### **Konkluzja**

Całość dysertacji oceniam jednoznacznie pozytywnie. Pani mgr Ochenkowska w znacznym stopniu na nowo odczytuje i wartościuje omawiany w niej dorobek Józefa Morelowskiego. Przygotowując rozprawę, nawiązuje do pracy poprzedników, nie umniejsza to jednak wagi jej dokonania. Rozprawa ma charakter monograficznego opracowania historycznoliterackiego; uzupełnia wiedzę o życiu i twórczości zapomnianego dziś poety, posiada więc duże walory poznawcze. Jest nie tylko pierwszym tak starannym opracowaniem i wszechstronnym opisem dorobku Morelowskiego, ale stanowi interesujące i wartościowe dopełnienie badań nad kulturą jezuicką i Akademią Połocką. Autorka rozprawy wykazała się rzeczywistą znajomością twórczości omawianego pisarza, opartej w znacznym stopniu na spuściźnie rękopiśmiennej, co świadczy o jej filologicznych i edytorskich kompetencjach oraz pracowitości i konsekwencji. Wykorzystała materiały źródłowe znane jedynie wąskiej grupie badaczy literatury tej epoki, odnalazła materiały archiwalne, nigdy w istniejących studiach na temat Morelowskiego nie uwzględnione, co przyniosło istotne uściślenia bibliograficzne. Autorka wykazuje się odwagą w posługiwaniu się różnymi metodami badawczymi oraz w podejmowaniu polemiki z utrwalonymi w badaniach przekonaniem (stereotyp zdrady, rusofilstwo pisarza).

Z recenzenckiego obowiązku pragnę dodać, że praca napisana została bardzo dobrą polszczyzną, wymaga jednak solidnej korekty. Pewnym problemem – łatwym do wyeliminowania – są literówki i niekonsekwencje w opisach bibliograficznych. Zdarzają się fragmenty, gdzie dominuje synteza a nie analiza treści, trzeba jednak pamiętać, że mamy do czynienia z dorobkiem nieznanym, często niedrukowanym, nie umniejsza to więc w żaden sposób wartości rozprawy.

Stwierdzam, że rozprawa pani mgr Agnieszki Ochenkowskiej spełnia warunki stawiane dysertacjom doktorskim. Biorąc pod uwagę oryginalny pomysł, nowatorstwo naukowe i walory merytoryczne wnoszę o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego i wyróżnienie rozprawy.

Ciechocinek, 10 kwietnia 2019 r.

*Danuta Kawalewska*

